



# GŁOS KUTNOWSKI



## PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

WTOREK 17 LUTEGO 1948 ROKU

Nr 46 (968)

# Jak wydano Polskę Hitlerowi

## Radzieckie Biuro Informacyjne demaskuje machinacje anglosaskich „sojuszników” w tragicznych dniach przed wrześniem 1939 roku

MOSKWA (PAP). Radzieckie Biuro Informacyjne oświadczyło dalsze dokumenty, przedstawiające rolę Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych w rozwoju agresji niemieckiej.

Po zajęciu Czechosłowacji — czytamy w komunikacie Radzieckiego Biura Informacyjnego — Hitler kontynuował zupełnie jawnie swe przygotowania do wojny. Wielka Brytania i Francja zachęcały Hitlera do agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu swoją polityką, która była zamaskowana głośnymi frazesami o gotowości do współpracy ze Związkiem Radzieckim. Wielka Brytania i Francja usiłowały równocześnie przy pomocy manewrów dyplomatycznych zataić przed opinią publiczną świata istotny charakter swej polityki.

Jednym z tych manewrów były rokowania podjęte przez Wielką Brytanię i Francję z ZSRR. Dwa te kraje usiłowały przedstawić rokowania, jako poważną próbę wstrzymania agresji hitlerowskiej. Okazało się jednak, że przedstawiciele Anglii i Francji traktowali pertraktacje z ZSRR od samego początku, jako jeszcze jedno posunięcie w swej dwuznacznej grze.

Przywódcy Niemiec hitlerowskich zdawali sobie sprawę z istotnego charakteru polityki brytyjsko-francuskiej.

### Sprawozdanie Dirksena

Pisał o tym ambasador Niemiec w Londynie Dirksen w swym sprawozdaniu, przeznaczonym dla niemieckiego ministra spraw zagranicznych, w sposób następujący:

„W Londynie panuje powszechne przekonanie, że kontakty Wielkiej Brytanii z innymi państwami, nawiązane ostatnio, są jedynie krokami, podjętymi z ostrożności, przed osiągnięciem realnego porozumienia z Niemcami. Kontakty te zostaną natychmiast zerwane, skoro tylko ważny cel, godny wysiłku — porozumienie z Niemcami — zostanie osiągnięty”.

W innym tajnym sprawozdaniu, zdobytym przez wojska radzieckie w Niemczech, Dirksen podkreśla, że Wielka Brytania zmierza do osiągnięcia przyjaznego porozumienia z Niemcami.

Radzieckie Biuro Informacyjne zaznacza, że fałszerze historii usiłują zataić powyższe dokumenty, bez poznania których nie można zrozumieć dziejów Europy przedwojennej.

### Jasne i szczere stanowisko Związku Radzieckiego

Rokowania między Wielką Brytanią i Francją z jednej strony, a Związkiem Radzieckim z drugiej rozpoczęły się w marcu 1939 r. i trwały około 4-ch miesięcy. Przebieg pertraktacji wskazuje z pełną jasnością, że Związek Radziecki dążył do szerokiego porozumienia z mocarstwami zachodnimi na zasadzie równości, do porozumienia, które mogłoby powstrzymać agresję Niemiec. Rządy Wielkiej Brytanii i Francji, ciesząc się poparciem Stanów Zjednoczonych, postawiły sobie jednak zupełnie inne cele.

Wielka Brytania i Francja, przyzwyczajone widocznie do tego, że inni „wyścigali dla nich kasztany z ognia”, usiłowały nałożyć na ZSRR zobowiązania, na podstawie których Związek Radziecki miał wziąć na siebie ciężar odparcia ewentualnej agresji hitlerowskiej, podczas gdy WIELKA BRYTANIA I FRANCJA NIE CHCIAŁY PRZYJAĆ ŻADNYCH ZOBOWIĄZAŃ WOBEC ZWIĄZKU RADZIECKIEGO. Gdyby Wielka Brytania i Francja osiągnęły ten cel, to zbliżyłyby się one bardzo do swego ostatecznego celu, a mianowicie do **konfliktu niemiecko-radzieckiego**.

Radzieckie Biuro Informacyjne zaznacza, że Związek Radziecki przeciwstawił manewrom mocarstw zachodnich swoje jasne i szczere propozycje, których jedynym celem było zachowanie pokoju w Europie.

Propozycja Związku Radzieckiego przedstawiona Wielkiej Brytanii i Francji zawierała projekt skutecznego paktu wzajemnej pomocy między Wielką Brytanią, Francją i Związkiem Radzieckim — gwarancje Wielkiej Brytanii, Francji i Związku Radzieckiego dla krajów Europy środkowej i wschodniej łącznie z wszystkimi krajami europejskimi, graniczącymi ze Związkiem Radzieckim, oraz

ku agresji przeciwko Polsce i Rumunii. Równocześnie jednak Wielka Brytania i Francja nie odpowiadały na pytanie, czy Związek Radziecki ze swej strony może liczyć na jakąkolwiek pomoc, jeżeli zostanie zaatakowany przez agresora. Mocarstwa zachodnie pozostały również bez odpowiedzi zagadnienie, jak mniejsze państwa, graniczące ze Związkiem Radzieckim, będą mogły zachować swą neutralność przed agresorem.

Z wyżej podanych względów Molotow zakomunikował, że Związek Radziecki nie jest w stanie przyjąć na siebie zobowiązań wobec niektórych krajów, tak długo, jak długo Wiel-

powiedział, że Rumunia leży bliżej ZSRR niż Anglii.

Rząd Radziecki, pragnąc doprowadzić do ostatecznego, skutecznego porozumienia, zaproponował podczas rokowań zwołanie konferencji wszystkich najbardziej zainteresowanych krajów, a mianowicie Wielkiej Brytanii, Francji, Rumunii, Polski, Turcji i ZSRR. Celem konferencji miało być wyjaśnienie pozycji zainteresowanych krajów dla ułatwienia porozumienia. Rząd brytyjski jednak uważał propozycję radziecką za przedwczesną.

Rząd brytyjski zaproponował ze swej strony podpisanie deklaracji, w myśl której Wielka Brytania, ZSRR, Francja i Polska miały zobowiązać się do wzajemnych konsultacji w sprawie zorganizowania wspólnego oporu w wypadku agresji. Deklaracja ta nie zawierała żadnych zobowiązań i nie mogła stanowić skutecznego środka przeciwko niebezpieczeństwu agresji. Mimo tych braków, **RZĄD RADZIECKI ZGODZIŁ SIĘ NA PODPISANIE TEJ DEKLARACJI**, wierząc, że mogłaby ona być krokiem naprzód w hamowaniu agresji. Lecz ambasador brytyjski w Moskwie zakomunikował rządowi radzieckiemu, że **SPRAWA WSPÓLNEJ DEKLARACJI JEST NIEAKTUALNA**.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Halifax przedstawił z kolei dalszą propozycję, w myśl której Związek Radziecki miał ogłosić deklarację, gwarantującą, że w wypadku agresji przeciwko jednemu z krajów, sąsiadujących z ZSRR — ofiara agresji może liczyć na pomoc ZSRR, o ile zażąda jej.

## Fałszerze Historii

konkretne porozumienie wojskowe brytyjsko-francusko-radzieckie, przewidujące natychmiastową skuteczną pomoc dla każdego z krajów, który otrzymał gwarancję, na wypadek agresji.

Minister Molotow w maju 1939 r. w przemówieniu, wygłoszonym na trzeciej sesji Rady Najwyższej, podkreślił, że propozycje angielsko-francuskie pomijają elementarne zasady wzajemności i równości partnerów. Minister Molotow zaznaczył, że mocarstwa zachodnie pragną udzielić sobie nawzajem gwarancji przeciwko agresji i usiłują zapewnić sobie pomoc Związku Radzieckiego w wypad-

ku Brytanii i Francja nie wezmą na siebie podobnych zobowiązań wobec krajów, położonych na północno-zachodniej granicy ZSRR. Radzieckie Biuro Informacyjne przypomina następnie, że 18 marca 1939 r. ambasador brytyjski w Moskwie Seeds zawiadomił komisarza ludowego spraw zagranicznych, że Hitler przygotowuje natarcie na Rumunię i zapytał, jak zareaguje na to Związek Radziecki. Gdy ze strony przedstawiciela Związku Radzieckiego padło pytanie, jak zachowa się Wielka Brytania w wypadku agresji niemieckiej przeciwko Rumunii, ambasador Seeds od-

## Próby pchnięcia Niemców na Wschód

Jaką treść kryła w sobie ta propozycja? Nakładała ona na Związek Radziecki obowiązek okazania pomocy ofiarom agresji niemieckiej. Wciągnęłoby to Związek Radziecki w wojnę przeciwko Niemcom, przy czym Wielka Brytania i Francja nie były zobowiązane do okazania pomocy Związkowi Radzieckiemu. Nawet w wypadku Polski i Rumunii

które otrzymały gwarancję od Wielkiej Brytanii, — Rząd brytyjski odmówił przyjęcia na siebie zobowiązań łącznie ze Związkiem Radzieckim. Propozycja Halifaxa nie przewidywała również żadnych zobowiązań ze strony przypuszczalnych ofiar agresji niemieckiej, a więc Polski, Rumunii i krajów bałtyckich, wobec ZSRR.

Rząd radziecki przedstawił dalsze swoje propozycje w sprawie paktu radziecko-brytyjsko-francuskiego, przewidujące **WZAJEMNĄ POMOC** w wypadku agresji przeciwko jednemu z kontrahentów, lub przeciwko krajom położonym między morzem Czarnym, a

morzem Bałtyckim we wschodniej Europie łącznie z państwami bałtyckimi.

Wielka Brytania przedstawiła w odpowiedzi kontrpropozycję, która przewidywała jednostronną deklarację Związku Radzieckiego w sprawie gotowości ZSRR okazania pomocy Wielkiej Brytanii i Francji, gdyby te kraje zostały wciągnięte w wojnę wskutek

wykonania swych zobowiązań (zobowiązania te dotyczyły Belgii, Polski, Rumunii, Grecji i Turcji).

I tym razem Związek Radziecki miał przyjąć na siebie zobowiązania, nie otrzymując zapewnienia, że Wielka Brytania i Francja ze swej strony okażą pomoc Związkowi Radzieckiemu, lub republikom bałtyckim.

## Sanacja poszła na lep Londynu

Radzieckie Biuro Informacyjne stwierdza, że wszystkie propozycje brytyjskie wynikały z zasady nierówności i sprzeczne były z godnością niezależnego państwa.

**PROPOZYCJE BRYTYJSKIE WSKAZYWAŁY NIEDWUZNAJCZNIE BEELINOWI ŻE W WYPADKU ATAKU NA ZWIĄZEK RADZIECKI, WIELKA BRYTANIA I FRANCJA ZACHOWAJĄ NEUTRALNOŚĆ, O ILE TYLKO UDERZENIE NA ZWIĄZEK RADZIECKI NASTĄPI PRZEZ KRAJE BAŁTYCKIE.**

Dnia 11 maja 1939 r. rokowania między

ZSRR, a Wielką Brytanią i Francją uległy dalszym komplikacjom wskutek oświadczenia ambasadora polskiego w Moskwie, Grzybowski.

Ambasador Polski podał do wiadomości, że Polska nie zawrze paktu wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim. Przedstawiciel Polski mógł — rzecz oczywista — złożyć takie oświadczenie jedynie i tylko za wiedzą i aprobatą kół rządzących Wielką Brytanią i Francją.

(Ciąg dalszy na str. 2-oj)

## Czang-Kai-Szek traci władzę Mandżuria i Chiny północne w rękach armii ludowej

MOSKWA PAP. — Dziennik „Izwestia” w przeglądzie sytuacji strategicznej w Chinach stwierdza, iż rządy Kuomintangu w Mandżurii i w Chinach północnych zbliżają się ku końcowi.

Po zajęciu miasta Lao-Jan jeszcze silniej zamknął się pierścień wokół Mukdena. Miasto Czang-Czun i wielkie mandżurskie centrum przemysłowe Giryń znajdują się jeszcze w rękach Czang-Kai-Szeka, lecz dni ich garnizonów są policzone. 99 proc. terytorium Mandżurii opanowane zostało przez chińską armię demokratyczną. Czang-Kai-Szek stracił w ostatnich walkach na terenie Mandżurii połowę stacjonowanych tam wojsk — w liczbie 300 tysięcy żołnierzy.

Chińska armia demokratyczna opanowała

również prawie całe Chiny północne. Kuomintang w chwili obecnej kontroluje tam wyłączone główne miasta, jak Pekin, Tien-tsin, Tajuń, Tsin-tao, które jednak zewsząd otoczone są przez chińską armię demokratyczną i są całkowicie oderwane od głównych baz zaopatrzeniowych Czang-Kai-Szeka. Prowincje Ho-pel, Szan-tung i So-nan znajdują się prawie całkowicie w rękach armii ludowej. Wojskom Czang-Kai-Szeka grozi również okrążenie w prowincji Szan-si. W okół stolicy tej prowincji — Jan-Juan — zamyka się coraz bardziej pierścień nacierających wojsk ludowych. Zwiększa ofensywę wojsk demokratycznych rozszerzyła również tereny wyzwolone w Chinach — centralnych, — Gole wybrzeże prowincji

Kiang-si, za wyjątkiem obwodu Szanghaju, opanowane zostało przez wojska ludowe.

Chińska armia demokratyczna liczy obecnie przeszło 2 miliony żołnierzy. Pozatem w szeregach partyzantów i oddziałów samobrony walczy ponad 4 miliony ochotników: rekrutujących się przeważnie z chłopów

Dziennik „Izwestia” zauważa: iż w związku z tym reakcja chińska traci z każdym dniem grunt pod nogami. Pod naporem wojsk demokratycznych topnieją armie Czang-Kai-Szeka. Nie pomogły reakcji chińskiej amerykańskie dostawy broni, oceniane na sumę 4 miliardów dolarów — piszą „Izwestia”. Kuomintang traci władzę w Mandżurii i w Chinach północnych. Nadchodzi kolej na Chiny środkowe i południowe.





